

Sygn. akt VI Ka 1369/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 8 lutego 2017 r.

sprawy M. B., syna T. i B., ur. (...) w L.

oskarżonego o przestępstwo z art. 291 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 19 maja 2016 r. sygn. akt II K 41/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w instancji odwoławczej, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1369/16

Uzasadnienie

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 8 lutego 2017r.

Wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 19 maja 2016r. został zaskarżony przez oskarżonego oraz jego obrońcę. Apelacje te nie są zasadne. W przypadku środka zaskarżenia złożonego przez oskarżonego niezasadność ta jawi się w sposób nader oczywisty, bowiem zarówno z jego wystąpienia przed sądem odwoławczym, jak i treści apelacji obrońcy wynika jednoznacznie, że oskarżony, będąc prawidłowo powiadomiony o terminie, nie stawiał się na posiedzenie Sądu Rejonowego z własnej woli, niezależnie od faktycznego czasu dokonania tej czynności procesowej. O tym, że posiedzenie zostało zakończone dowiedział się od swego obrońcy, w czasie późniejszym, tego samego dnia. Argument apelacji: „chcieliśmy wnieść istotne fakty do sprawy, a także być obecnymi na sprawie” (k. 236 akt sprawy), odnieść więc należy jedynie do oczekiwania aktywności procesowej reprezentującego go obrońcy.

Bezzasadna jest też apelacja obrońcy. Już z samej jej treści wynika, że stawiał się on na posiedzenie Sądu „maksymalnie minutę po godz. 9.00” (k. 222). Nie wdając się już w rozważania odnośnie czasu niezbędnego do podjęcia decyzji Sądu orzekającego bez udziału stron w składzie jednoosobowym, zważyć należy na rezultat postępowania w przedmiocie wniosku obrońcy

o sprostowanie protokołu posiedzenia. Z treści prawomocnego postanowienia

z dnia 3 października 2016r., opartego na zgodnej relacji tak sędziego prowadzącego sprawę, jak i protokolanta, wynika, że rozprawa (w istocie – posiedzenie) zostało wywołane w oparciu o czas wskazany na zegarze komputera, a nie – jak utrzymuje skarżący – wokandy elektronicznej, widocznej dla stron (k. 243). Co zatem idzie, podnoszony

przez autora apelacji argument niedokładności wskazania owej wokandy pozostaje bez znaczenia dla ustalenia rzeczywistej daty dokonania czynności procesowej. Udział w posiedzeniu prawidłowo powiadomionych stron nie był obowiązkowy, Sąd był zatem uprawniony do rozpoznania sprawy, wydając nota bene rozstrzygnięcie zgodne z uprzednim uzgodnieniem, w którym partycypował również i obrońca oskarżonego.

Z powyższych względów należało pozostawić oba środki odwoławcze bez uwzględnienia, zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych postępowania odwoławczego, a to z uwagi na ustaloną przez Sąd Rejonowy jego trudną sytuację materialną.